

Poślizg, zatrucie, zwłoki

Data publikacji: 16.12.2013 10:25

13. grudnia br. w mieszkaniu w Cieszynie wezwani przez sąsiadów policjanci znaleźli zwłoki 55-latka, w sobotę (14.12.13) również w Cieszynie czwórka dzieci jadących z Włoch trafiła do szpitala z objawami zatrucia, a w niedzielę także w Cieszynie (15.12.13) po tym jak kierowca wpadł w poślizg, czwórka pasażerów, w tym kilkumiesięczne dziecko, trafiło do szpitala.

□

To był niespokojny weekend w Cieszynie, w piątek, 13 grudnia, zaniepokojeni nieobecnością 55-latka sąsiedzi wezwali policję, policjanci wyważyli drzwi mieszkania, gdzie znaleźli ciało mężczyzny. Trwa wyjaśnianie okoliczności śmierci, choć - jak informuje nas asp. Rafał Domagała - wstępne oględziny wykluczyły działanie osób trzecich. Prokurator zarządził przeprowadzenie sekcji zwłok.

Z kolei w sobotę, 14 grudnia, po 20.00 na przejściu granicznym Cieszyn-Boguszowice zatrzymał się autokar wiozący wycieczkę z Włoch do Krakowa. Zatrulo się czterech nastolatków, ponieważ było podejrzenie zatrucia tlenkiem węgla, wezwano karetkę i odpowiednie służby. **- Na miejscu była obecna Straż Pożarna, powiatowy inspektor sanitarny oraz Joanna Materna-Rybińska - naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich, Zdrowia i Zarządzania Kryzysowego. Nie stwierdzono występowania żadnych gazów. Dzieci miały różne objawy. Nie stwierdzono też zagrożenia epidemiologicznego**- mówi w rozmowie z Portalem OX.PL asp. Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Także wczoraj po godz. 11.00, znowu w Cieszynie, doszło do kolizji: **- Przy wjeździe na ekspresówkę na ulicy Bielskiej w kierunku Skoczowa 52-latek z Cieszyna poruszający się samochodem marki Opel Astra na łuku wpadł w poślizg i uderzył w barierkę. Pasażerowie, 4 osoby trafiły do szpitala, w tym kilkumiesięczne dziecko, które na szczęście nie odniosło większych obrażeń i po zbadaniu przez lekarza trafiło do domu** - relacjonuje rzecznik prasowy i dodaje: **- Kierowca był trzeźwy.**

(red.)